

Ks. Eugeniusz Mitek

WYCHOWANIE SŁUŻBY LITURGICZNEJ I JEGO ZNACZENIE DUSZPASTERSKIE

Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów z roku 2004 w Instrukcji *O zachowaniu i unikaniu rzeczy dotyczących Najświętszej Eucharystii*, zwraca uwagę na potrzebę prowadzenia grup służby liturgicznej w parafiach oraz ich właściwego formowania: „Wierny świecki, który jest wezwany do tego, aby świadczył pomoc podczas celebracji liturgicznych, winien być należycie uformowany oraz wysoko cenić życie chrześcijańskie, wiarę, moralność i wierność wobec Magisterium Kościoła.

Wypada, aby otrzymał on formację liturgiczną dostosowaną do jego wieku, stanu, rodzaju życia i stopnia kultury religijnej. Nie powinno się wybierać tych, których wyznaczenie mogłoby budzić zdziwienie wiernych” (RS 46).

Kościół przykładą bardzo wielką wagę do wychowywania dzieci i młodzieży. Wyróżnia w tej grupie parafialne struktury ministranckie. Zdaje sobie sprawę z tego, że ci, którzy od młodości pełnią posługę liturgiczną przy ołtarzu, kiedyś będą odpowiadać za przedłużanie Jego misji w rodzinach, które założą lub realizować powołanie, którym obdarzy ich Pan Bóg.

Duszpasterze wiedzą, że dobrze prowadzony zespół liturgiczny daje właściwe przygotowanie do pełnego życia katolickiego w późniejszych latach. Z takich grup powstaje wiele małżeństw i rodzin o ukształtowanym światopoglądzie religijnym oraz pewna liczba powołań do służby Bożej¹.

¹ E. MITEK, *Pedagogika dla teologów*. Wrocław 2002 s. 274.

W związku z powyższym warto zastanowić się nad tym, jaki wpływ mogą mieć członkowie liturgicznej służby na swoje przyszłe rodziny oraz losy Kościoła i Ojczyzny. Jest to zagadnienie bardzo ważne i nie może być lekceważone przez duszpasterzy, a w tym opiekuna ministrantów.

1. SŁUŻBA LITURGICZNA W PERSPEKTYWIE SWOJEJ PRZYSZLEJ RODZINY

Kościół od samego początku swojej działalności jest naturalnym wychowawcą dzieci i młodzieży. Głosi wszystkim Ewangelię, która wyraża najlepszą pedagogię i uczy sztuki dobrego postępowania. Robi to, ponieważ zdaje sobie sprawę, że w niedalekiej przyszłości to młodzi formowani przez parafię, będą zakładać nowe rodziny we własnym środowisku.

Jedną z wielu grup formowanych przez parafię jest liturgiczna służba, do której należą chłopcy i dziewczęta. Dlatego ważnym zadaniem proboszcza i opiekuna takiej grupy jest ukazanie sensu zakładania katolickiej rodziny jako podstawowej komórki społecznej. Duszpasterze wiedzą, że rodzina jest służbą człowiekowi zatroskanemu o swe zbawienie².

Sobór Watykański II w *Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym* mówi, że rodzina to głęboka wspólnota życia i miłości małżeńskiej, ustanowiona i wyposażona w prawa przez Stwórcę. Powstaje ona na mocy przymierza małżeńskiego, czyli nieodwołalnej zgody osobowej. W ten sposób przez akt ludzki, w którym małżonkowie przekazują i przyjmują siebie nawzajem, powstaje za zrządzeniem Boskim instytucja trwała również wobec społeczeństwa (KDK 48).

Rodzina jest naturalną konsekwencją małżeństwa dwojga ludzi – mężczyzny i kobiety. Powołanie małżeńskie należy rozumieć jako dar Boga, który wpisuje w ich człowieczeństwo zdolność oraz odpowiedzialność za miłość i założoną wspólnotę.

Podstawowym zadaniem rodziny jest służba życiu, urzeczywistnianie w ciągu dziejów pierwotnego błogosławieństwa Stwórcy, przekazywania poprzez rodzenie, obrazu Bożego w pokoleniach (FC 28).

² S. PASZKOWSKI. *Powołanie do życia w małżeństwie i rodzinie*. W: *Małżeństwo bogatą wspólnotą życia i miłości*. Red. S. Paszkowski. Wrocław 2006 s. 19.

Zadaniem miłujących się małżonków jest otwarcie się na przyjęcie potomstwa, bo sam Bóg powiedział: „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną” (Rdz 1,28).

Jan Paweł II w swojej encyklice *O wartości i nienaruszalności życia ludzkiego* uczył, że rodzina chrześcijańska jest powołana do składania świadectwa wobec Boga i całej społeczności, a więc pokojowej koegzystencji we własnej wspólnotie i dalszym kręgu. Jest to wymóg płynący z Ewangelii i nauczania Kościoła, do którego należy. Praca ta spoczywa na małżonkach, którzy zostali obdarowani łaską rodzicielstwa, pojmowaną jako doniosłe wydarzenie, ukazujące życie ludzkie w sensie daru, przyjmowanego po to, aby go dalej ofiarować (EV 92).

Rodzina chrześcijańska jako instytucja społeczna funkcjonowała już od pierwszych wieków istnienia Kościoła i przez Jego nauczanie była systematycznie wspomagana. Z tego źródła czerpała wiadomości niezbędne do kształtowania chrześcijańskich postaw dzieci i młodzieży. Również w obecnych czasach Kościół bardzo angażuje się w pomoc rodzicom w wychowaniu ich potomstwa, a robi to począwszy od prowadzenia katechezy w szkole, a skończywszy na przyparafialnych grupach, w których uczestniczą dzieci i młodzież. Do takiej grupy zalicza się także liturgiczną służbę, którą tworzą chłopcy i dziewczęta danej parafii³.

Rodzina chrześcijańska jest wspólnotą, która wyraża wiarę w Boga i kieruje się w swoim życiu zasadami wypływającymi z Dekalogu i Ewangelii. Jest ona darem Boga dla Narodu i Kościoła. Otrzymała od Boga posłannictwo, by stać się pierwszą i żywą komórką społeczną. Znaczy to, że jej członkowie powinni zabiegać o najwyższe wartości dla swojej wspólnoty domowej i tylko przy pełnej harmonii może ona przynieść Boże błogosławieństwo i wspaniałe życiowe owoce⁴.

Istotnym elementem chrześcijańskiej rodziny, zasadzonej na niepodzielnej i trwałej miłości, jest sakramentalność związku mężczyzny i kobiety. Tym różni się katolicka rodzina od laickiej, że jej dom o podbudowie religijnej zmierza do uświęcenia w Jezusie Chrystusie.

Jan Paweł II nauczał, że to rodzina jest pierwszą i z wielu względów najważniejszą drogą Kościoła, ponieważ człowiek wychodzi z niej, aby z kolei w nowej wspólnotie urzeczywistnić swe życiowe po-

³ E. WERON. *Apostolska funkcja rodziny chrześcijańskiej*. „Homo Dei” 48:1979 z. 2 s. 133.

⁴ MITEK. *Pedagogika dla teologów*. s. 187.

wołanie. Ojciec Święty przypomniał o tym, że Jezus Chrystus wszedł w dzieje ludzi właśnie poprzez rodzinę. Swoim Wcieleniem zjednoczył się z każdym człowiekiem. Kościół idąc za Chrystusem, który przyszedł na świat, aby służyć, udziela pomocy rodzinie. Uznaje to jedno ze swych najistotniejszych zadań. W tym znaczeniu rodzina jest drogą Kościoła (LdR 2).

Rodzina nazywana jest „Kościółem domowym”; wspólnotą łaski i modlitwy, szkołą cnót ludzkich i miłosierdzia chrześcijańskiego. Ona jako ognisko domowe staje się miejscem, gdzie potomstwo odbiera pierwszą naukę o wierze. Jan Paweł II nauczał, że dom rodzinny jest przyszłością młodego pokolenia, dlatego powinna go cechować i łączyć komunią miłości i cywilizacją życia.

Małżeństwo i rodzina to nie tylko jedno z najcenniejszych dóbr ludzkości, ale także wielka tajemnica wiary. Dlatego trzeba współczesnej rodzinie pomóc odkryć piękno i wielkość jej powołania. Jest to powołanie do bycia żywym obrazem kochającego Boga, do miłości i służby życiu. Z powyższego powodu trzeba nieustannie głosić dobrą nowinę o rodzinie⁵.

Powinni to czynić duszpasterze i opiekunowie na spotkaniach z ministrantami. Chłopcy i dziewczęta należący do liturgicznej służby powinni znać model zdrowej chrześcijańskiej rodziny, gdyż to oni za jakiś czas będą zakładali nowe związki sakramentalne, które mają ich uświęcać i prowadzić do zbawienia.

W *Karcie Praw Rodziny* jest zapisane, że wspólnota domu jest czymś więcej niż tylko zwykłą grupą prawną, społeczną czy ekonomiczną. Ona stanowi rodzinę miłości i solidarności, jedyną pod względem możliwości nauczania i przekazywania wartości kulturalnych, etycznych, społecznych, duchowych i religijnych, istotnych dla rozwoju i powodzenia własnych członków oraz społeczeństwa.

To właśnie ona jest miejscem spotkania różnych pokoleń, które pomagają sobie wzajemnie w osiąganiu pełniejszej mądrości życiowej oraz w godzeniu praw poszczególnych osób z wymaganiami życia społecznego. Rodzina i społeczeństwo, połączone ze sobą żywotnymi i organicznymi więzami, uzupełniają się w funkcji obrony i rozwoju dobra wszystkich ludzi oraz każdego człowieka (KPR). Jest więc bardzo ważną, choć najmniejszą wspólnotą społeczności, bo w niej działa sam Bóg⁶.

⁵ J. KŁYS. *Rodzina katolicka i środowisko jako teren apostołstwa świeckich*. „Ateneum Kapłańskie” 67:1975 z. 2 s. 262.

⁶ K. LUBOWICKI. *Zakończyć się w Bogu*. Kraków 1998 s. 9.

To w rodzinie młody człowiek jest przygotowywany do życia społecznego. Nazywa się to uspołecznieniem i polega na obdarzeniu go cnotami oraz sprawnościami, które rozwijają życie w określonym środowisku. Rodzice katolicy są w pierwszym rzędzie odpowiedzialni za wychowanie swoich dzieci w wierze, modlitwie i cnotach. Mają oni obowiązek zaspokoić w miarę możliwości potrzeby materialne i duchowe swego potomstwa⁷.

Jan Paweł II uczył, że modlitwa w chrześcijańskiej rodzinie ma być dominantą dnia i tygodnia. Odpowiedzialność i godność rodziny chrześcijańskiej, jako „Kościoła domowego”, jest wspierana przez Boga. Trzeba o to jedynie prosić w pokorze i ufnej modlitwie (FC 59). A najdoskonalszą modlitwą dla katolika jest Msza św., w której sam Chrystus ofiaruje Ojcu prośby swego ludu.

Benedykt XVI w adhortacji apostolskiej napisał, że rodziny powinny czerpać z sakramentu Eucharystii natchnienie i moc: „Miłość między mężczyzną i kobietą, przyjęcie życia oraz zadania wychowawcze jawią się jako uprzywilejowana przestrzeń, w której działanie Eucharystii może przemieniać i prowadzić do tego, aby to istnienie nabrało pełnego sensu” (SC 79). To właśnie z tego sakramentu rodzina chrześcijańska czerpie jak najwięcej łask dla siebie. Z tej skarbnicy, którą Chrystus otwiera dla każdego, kto Go z ufnością prosi, płynie moc, która może przemienić każdy dom na wzór „Rodziny z Nazaretu”.

Rodzina chrześcijańska poprzez codzienną modlitwę osobistą i wspólną chwali Boga i dziękuje Mu za dar życia, prosi o światło i moc, aby stawiać czoło trudnościom i cierpieniom, nigdy nie tracąc nadziei (EV 93). Modlitwa w każdej rodzinie zajmuje szczególne miejsce, bo jest wzniesieniem duszy do Boga, relacją osobową z nieskończeniem dobrym Ojcem, Jego Synem Jezusem Chrystusem i Duchem Świętym, który mieszka w ich sercach⁸.

Służba liturgiczna wie, że to rodziny tworzą naród i umacniają Kościół. Przeciętna rodzina wywiera wpływ na życie społeczne swego środowiska. Zjednoczona z Chrystusem, staje się ośrodkiem życia religijnego, współczesnej ewangelizacji, nastawienia misyjnego i powołania w jego różnych wymiarach – od małżeńskiego, aż po kapłańskie i osób konsekrowanych.

⁷ K. MAJDAŃSKI, *Rodzina u progu trzeciego tysiąclecia*. Warszawa 1995 s. 72.

⁸ G. DZIERŻON, *Małżeństwo kanoniczne*. Opole 2004. Opolska Biblioteka Teologiczna. T. 70 s. 276.

To od tego, jaka jest kondycja rodziny, zależy życie narodu, czy Kościoła. Dlatego na rodzicach, duszpasterzach i wychowawcach spoczywa obowiązek wychowania ministranckiej młodzieży, aby mogła przejąć w przyszłości obowiązek przemieniania świata w Królestwo Boże na ziemi⁹.

Dla dorastającej młodzieży ze służby liturgicznej nie może być obca prawda, że z istoty sakramentalnego małżeństwa wynikają pewne jego przymioty, a są to: jedność małżeńska, nierozzerwalność sakramentu, wierność wzajemna i płodność rodzicielska. Te wartości wyróżniają chrześcijańskich małżonków od innych o nastawieniu liberalnym, czy ateistycznym. Bazą katolickiego małżeństwa i rodziny jest Ewangelia, a więc nauczanie Jezusa i Tradycja zachowywana w Kościele.

Młodzież, która obecnie żyje w tak bardzo zlaicyzowanym świecie, musi zrozumieć, na czym polega jedność małżeństwa, a więc co to jest – w nauczaniu Kościoła katolickiego – monogamia. Służba liturgiczna ma wiedzieć i zaakceptować tę prawdę, że małżeństwo, to związek sakramentalny mężczyzny z jedną kobietą. Młodzi muszą zdawać sobie sprawę z tego, że małżeństwa nie zawiera się „na próbę”, bo jest to związek na całe życie. Małżeństwo sakramentalne jest nierozzerwalne, a miłość, która łączy małżonków musi być wierna i płodna¹⁰.

Przypomina o tym Jan Paweł II, gdy pisze te oto słowa: „tym, którzy w naszych czasach uważają za trudne lub niemożliwe wiązanie się z jedną osobą na całe życie, i tym którzy mają poglądy wypaczone przez kulturę, odrzucają nierozzerwalność małżeństwa i wręcz ośmieszają zobowiązanie małżonków do wierności, należy na nowo przypomnieć radosne orędzie o bezwzględnej mocy owej miłości małżeńskiej, która w Jezusie Chrystusie znajduje swój fundament i swoją siłę” (FC 20).

Wychowanie religijno-moralne młodego pokolenia jest niezbędne w kształtowaniu katolickiego światopoglądu jak i odpowiednich postaw. Jest to zadanie, które podejmują wspólnie rodzice, duszpasterze i wychowawcy. Wychowanie liturgiczne prowadzi dzieci i młodzież do Boga, uwrażliwia na to, co powinno być w życiu najważniejsze. To dzięki takiemu wychowaniu widać efekty dobrego postępowania,

⁹ E. MITEK. *Metody i środki ewangelizacji rodzin poprzez wychowanie dzieci i młodzieży*. „Katecheta” 25:1981 nr 1 s. 19.

¹⁰ *Rodzina – Szkoła – Kościół*. Red. P. Tomasiak. Warszawa 2003 s. 18.

a życie katolickie staje się wyznaniem nie tylko wobec Boga, ale także przed ludźmi (VS 89).

Właściwym etapem wychowania starszej młodzieży ministranckiej jest droga realizacji życia zgodnego z Dekalogiem. Młodzieniec ewangeliczny pytając o drogę życia wiecznego, otrzymał następującą odpowiedź: „Jeżeli chcesz osiągnąć życie wieczne zachowuj przykazania” (Mt 18,17). Papież dodał: „W tej odpowiedzi Jezus stwierdza, że istnieje ścisła więź między życiem wiecznym a przestrzeganiem Bożych Przykazań, bo właśnie one wskazują człowiekowi drogę życia i prawdy wiodącej do Niego” (VS 12).

Duszpasterze odpowiedzialni za formację duchową służby liturgicznej, powinni uświadamiać dziewczętom i chłopcom należącym do tej elitarnej grupy parafialnej, czym jest małżeństwo i rodzina oraz co robić i jak postępować, aby one były „Bogiem silne”. Ministranci oczekują świadectwa u swoich rodziców i krewnych. Nie zawsze tam go spotykają¹¹.

Opiekunowie, którzy tak formują młode pokolenie, to w przyszłości, kiedy ono będzie zawierać katolickie małżeństwa zrozumie potrzebę codziennej modlitwy, rozmowy z Bogiem i z Jego świętymi, a także doceni kontakt z Chrystusem, któremu hołd składa poprzez swoją służbę w czasie Mszy św. Należy pamiętać, że modlące się małżeństwa posiadają swoje posłannictwo od Boga. To ministranci mają ewangelizować własne wspólnoty rodzinne oraz środowiska, w których żyją.

Ministranci po dobrej formacji duchowej, zapraszają do swoich małżeństw Chrystusa i chcą żyć w łasce, według Jego nauki oraz Dekalogu. Wpływają na kształtowanie moralności chrześcijańskiej w środowiskach, w których będą mieszkać. Wiara, modlitwa i łaska sakramentalna pomagają młodym wspólnotom w tworzeniu chrześcijańskiego ducha i zobowiązują do zgodnego współżycia i radosnego przyjmowania potomstwa, którym ich Bóg obdarzy¹². Żyjąc duchem wiary oraz odpowiedzialnie za dar rodzicielstwa i wychowania potomstwa, intencjonalnie mogą kształtować swoją osobowość. Chcąc, aby to mogło się stać ich udziałem, potrzebni są duszpasterze, którzy formują członków służby liturgicznej od wczesnych lat. Oni zaszczipiają w nich miłość do Chrystusa i Kościoła. Kapłani odpowiedzialni

¹¹ E. MITEK. *Konflikty małżeńskie*. „Adsum” 1997 nr 11 s. 17.

¹² K. GRYZ. *Człowiek drogą Kościoła*. Kraków 2004 s. 202.

za dzieci i młodzież ministrancką muszą rozmawiać z nimi także o tym, jak powinno wyglądać katolickie małżeństwo i rodzina. Od tego, jak zostaną uformowani zależy przyszłość tych młodych ludzi żyjących w Kościele i narodzie.

2. SŁUŻBA LITURGICZNA W PERSPEKTYWIE MISJI KOŚCIOŁA

Posoborowe dokumenty ogólnokościelne pisząc o pozytywnych efektach reformy soborowej, wymieniają czynne uczestnictwo wierznych w liturgii i pełnienie przez nich odpowiednich funkcji. II Polski Synod Plenarny zwraca uwagę na braki w tej dziedzinie: „Zbyt mała jest liczba dorosłych osób świeckich, zwłaszcza mężczyzn, zaangażowanych w spełnianie posług liturgicznych. Często, nawet podczas wielkich zgromadzeń, celebrans czyta lekcje, recytuje psalm responsoryjny, wypowiada wezwania modlitwy powszechnej” i zaleca przygotowanie osób świeckich, „które mogłyby pełnić właściwe im funkcje liturgiczne”¹³.

Przygotowanie takie rozpoczyna się w kręgu liturgicznej służby, do której należą chłopcy i dziewczęta danej parafii. To oni po odbyciu duchowej i liturgicznej formacji powinni pełnić właściwe im funkcje podczas Mszy św. Służby liturgicznej nie można pojmować tylko w kategoriach doraźnych potrzeb przy ołtarzu. Posługa ministrancka nie ogranicza się tylko do współtworzenia aktu liturgicznego, ale zobowiązuje do kształtowania osobowości, pogłębiania wiary i bezinteresownego zaangażowania w życiu Kościoła. Ona jest najlepszą szkołą powołań kapłańskich, zakonnych, misyjnych i apostołskich. Dlatego otacza się ją szczególną opieką oraz formacją duchową, liturgiczną i czysto ludzką¹⁴.

1 sierpnia 2001 r. Jan Paweł II na placu św. Piotra w Rzymie skierował do członków służby liturgicznej te oto słowa: „Kto służy do Mszy św., występuje publicznie we wspólnocie. Doświadczają z bliska, że Jezus Chrystus jest obecny i działa w każdym akcie liturgicznym. Jest obecny, kiedy wspólnota się gromadzi, by modlić się i słać Boga. Jest obecny w słowie Pisma świętego. Jezus jest obecny zwłaszcza w Eucharystii pod postacią chleba i wina. Działa Ona za pośrednictwem

¹³ J. PALIŃSKI. *Służba liturgiczna w dokumentach ogólnokościelnych i II Polskiego Synodu Plenarnego*. „Anamnesis” 9:2003 nr 3 s. 57.

¹⁴ A. KOLEK. *Wśród ministrantów*. „Pastores” 9:2006 z. 1 s. 67.

kapłana, który *in persona Christi* sprawuje Mszę świętą i udziela sakramentów. W ten sposób w liturgii jesteście (...) przede wszystkim sługami Jezusa Chrystusa, odwiecznego, Najwyższego Kapłana (...). Starajcie się pogłębiać i podtrzymywać tę przyjaźń z Nim. Zrozumiecie wówczas, że w Jezusie znaleźliście prawdziwego przyjaciela na całe życie”¹⁵.

Papież tą wypowiedzią dobitnie podkreślił sens obecności ministrantów przy ołtarzu. Zdawał sobie sprawę z tego, że dzieci i młodzież należąc do liturgicznej służby, dzięki formacji duchowej, liturgicznej i ludzkiej, odkryją swoje życiowe powołanie – także do kapłaństwa, życia zakonnego, czy pracy misyjnej.

Na duszpasterzach opiekujących się ministrantami spoczywa obowiązek ukazania posług liturgicznych w powiązaniu z życiowym powołaniem człowieka. W takiej perspektywie można mówić o odkrywaniu powołania, przygotowaniu do zadań, które z niego wynikają i wypełnianiu ich przez całe życie tak, jak się wykonuje wszystkie inne obowiązki życiowe. U młodszych ministrantów posługi liturgiczne nie są jeszcze szczytem, ponieważ jest to początek drogi, która stopniowo wskaże cel życia młodemu człowiekowi¹⁶.

W Liście do kapłanów na Wielki Czwartek 2004 roku Jan Paweł II napisał: „Drodzy Bracia w Kapłaństwie, poświęćcie szczególną uwagę opiece nad ministrantami, którzy stanowią niejako «kolebkę» powołań kapłańskich. Grupa ministrantów, odpowiednio przez Was prowadzona we wspólnocie parafialnej, może postępować na dobrej drodze chrześcijańskiego wzrastania, tworząc niemal rodzaj proseminarium.

Uczcie parafię, rodzinę rodzin, dostrzegać w ministrantach swoich synów, jak sadzonki oliwki dookoła stołu Chrystusa, Chleba Życia. Korzystając z pomocnej współpracy bardziej wrażliwych rodzin i katechetów, z serdeczną troską opiekujcie się grupą ministrantów, aby poprzez służbę przy ołtarzu każdy z nich uczył się coraz bardziej kochać Jezusa, rozpoznawać Jego rzeczywistą obecność w Eucharystii i doświadczać piękną liturgii.

¹⁵ M. DZIEGIŃSKI. *Formacja ministranta – program ogólnopolski a adaptacje diecezjalne*. „Anamnesis” 9:2003 nr 3 s. 70.

¹⁶ *Tamże*. s. 71.

Wszelkie inicjatywy dotyczące ministrantów organizowane na poziomie diecezjalnym lub w okręgach duszpasterskich powinny być wspierane i promowane, zawsze z uwzględnieniem różnic wiekowych. W czasie mojej posługi biskupiej w Krakowie mogłem poznać, jak wielkie owoce przynosi poświęcenie się ich formacji na płaszczyźnie ludzkiej, duchowej i liturgicznej.

Kiedy mali chłopcy i młodzieńcy pełnią służbę ołtarza z radością i entuzjazmem, dają swoim rówieśnikom wymowne świadectwo doniosłości i piękna Eucharystii. Dzięki szczególnej twórczej wrażliwości, jaka cechuje ich wiek oraz dzięki nauce i przykładowi kapłanów i starszych kolegów, także najmłodsi mogą wzrastać w wierze i fascynować się duchową rzeczywistością¹⁷.

Ojciec Święty poświęcając ministrantom obszerny fragment tego listu, dał kapłanom zalecenia jak należy prowadzić parafialny zespół służby liturgicznej, aby w przyszłości jego członkowie mogli przedłużać misję Kościoła na ziemi. Na duszpasterzach więc spoczywa obowiązek niesienia pomocy liturgicznej służbie w odkrywaniu życiowego powołania. Poprzez wskazówki, nauki i formację mogą pomagać młodym w wyborze ich dróg życiowych.

O powyższych sprawach mówi także *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów*: „Kapłan powinien otoczyć szczególną troską duszpasterstwo powołaniowe, zachęcając do modlitwy o powołania. Ma poświęcać się na katechezie, troszczyć się o formację ministrantów oraz podejmować odpowiednie inicjatywy przez spotkania osobiste, które pomogłyby odkryć talenty i określić wolę Bożą w celu odważnego wyboru pójścia za Chrystusem” (DPŻK 32)¹⁸.

Jan Paweł II również w Liście do Młodych całego świata napisał: „Proście Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo. Słowa te zwłaszcza we współczesnych czasach stają się programem modlitwy oraz działania na rzecz powołań kapłańskich i zakonnych. Z tym programem Kościół zwraca się do Młodych. Wy także: proście! A jeśli owoc tej prośby Kościoła narodzi się w głębi Waszego serca, słuchajcie Mistrza, który mówi: „Pójdź za Mną”! (LdM 8).

¹⁷ Jan Paweł II. *Listy na Wielki Czwartek 1979-2005*. Red. K. Lubowicki. Kraków 2005 s. 321.

¹⁸ KONGREGACJA DS. DUCHOWIEŃSTWA. *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów*. Poznań 2003 s. 31.

Słowa te można odnieść szczególnie do ministrantów, bo to z tej grupy rodzi się najwięcej powołań do służby na niwie Pańskiej. Większość kandydatów do kapłaństwa należała do liturgicznej służby, w której wypełniali odpowiednie funkcje. „Powołanie kapłańskie jest darem Bożym, stanowiącym niewątpliwie wielkie dobro dla tego, dla kogo jest przede wszystkim przeznaczone. Ale jest to również dar dla całego Kościoła, dobro dla jego życia i misji.

Kościół przeto chroni ten dar, ceni go i miłuje. Ponosi odpowiedzialność za narodziny i dojrzewanie takich powołań. Dlatego aktywnym podmiotem i animatorem duszpasterstwa powołań jest wspólnota kościelna w całej swej różnorodności: od Kościoła powszechnego do lokalnego, a więc od parafii każdego członka Ludu Bożego” (PDV 41).

Obowiązek budzenia powołań odnosi się do całej wspólnoty chrześcijańskiej. Zadanie to powinni realizować szczególnie rodzice wraz z duszpasterzami, do których należy wychowywanie religijno-moralne dzieci i młodzieży. Mówią o tym także Ojcowie Soboru Watykańskiego II: „Do budzenia powołań najowocniej przyczyniają się rodziny: ożywione duchem wiary, miłości i pobożności stają się jakby pierwszym seminarium; podobnie parafie, z których religijnego życia czerpie młodzież.

Nauczyciele i wszyscy wychowawcy dzieci i młodzieży, zwłaszcza stowarzyszenia katolickie, mają tak wpływać na powierzonych sobie młodych ludzi, aby ci mogli podjąć Boże powołanie i chętnie za nim pójść. Wszyscy kapłani powinni okazywać jak największą żarliwość apostołską w budzeniu powołań i pociągać umysły młodych do kapłaństwa swoim pokornym, pracowitym i prowadzonym w duchu radości życiem, a także wzajemną kapłańską miłością i braterską więzią w wypełnianiu swego zadania” (DFK 2).

Powołania do kapłaństwa, życia zakonnego, czy pracy misyjnej, są przeważnie udziałem tych młodych ludzi, którzy są związani z parafią, a wielu z nich należało do liturgicznej służby. Dlatego to na duszpasterzach i rodzicach spoczywa obowiązek pomocy w odczytywaniu drogi życiowej młodych ludzi. Na tym ważnym dla nich etapie nie powinni pozostawać sami, ale muszą odczuwać towarzyszenie osób im najbliższych¹⁹.

¹⁹ E. MITEK. *U stopni ołtarza*. „Nowe Życie” 2:1984 nr 16 s. 29.

Jan Paweł II napisał: „Szczególne wezwanie kieruję do rodzin: niech rodzice, a zwłaszcza matki, umieją hojnie ofiarowywać Panu swoich synów, których On powołuje do kapłaństwa, niech towarzyszą im z radością na drodze ich powołania, świadomi, że pomnażają i pogłębiają w ten sposób swą płodność jako chrześcijanie i członkowie Kościoła” (PDV 82).

Przedłużanie misji Kościoła, to pomoc w codziennej działalności duszpasterskiej. Z grona liturgicznej służby wywodzą się nadzwyczajni szafarze Komunii św., katecheci, organiści, kantorzy, zakrystianie. Są to najbliżsi współpracownicy kapłanów w parafii i dzięki nim praca ewangelizacyjna Kościoła może być prowadzona na większą skalę.

Nadzwyczajny szafarz Komunii św. to osoba, która rozdaje Ciało i Krew Pańską, gdy liczba wiernych przystępujących do stołu Eucharystycznego jest duża oraz gdy brakuje zwyczajnych szafarzy, którymi są kapłani i diakoni. Może on także dokonywać wystawienia i schowania Najświętszego Sakramentu, jednak bez udzielania ludowi błogosławieństwa. Jego zadaniem jest także zanoszenie Eucharystii do chorych²⁰.

Od 1990 r. posługę taką mogą w Polsce pełnić mężczyźni od 35 do 65. roku życia, odznaczający się nieskazitelnym życiem moralnym, pobożnością i poważaniem wśród duchowieństwa i wiernych. Mają znać podstawowe prawdy teologiczne. Dlatego w tym celu przechodzą specjalne przygotowanie.

Do grona katechetów należy bardzo liczna grupa byłych lub aktualnych ministrantów, którzy dzięki formacji liturgicznej, duchowej i ludzkiej posiadają przymioty potrzebne do pracy z uczniami w szkole oraz w parafii. Pośród przymiotów teologicznych wymienić należy: przeżycie nawrócenia; wiarę, nadzieję i miłość; żywą relację do Słowa Bożego; osobowy kontakt z Chrystusem poprzez modlitwę i przyjmowane sakramenty, zwłaszcza Eucharystię. Do przymiotów pedagogicznych zalicza się autorytet, życzliwość, chęć wpływania na młodych, komunikatywność, umiejętność pracy w grupie, sprawiedliwość, bycie wzorcem osobowym²¹.

Katecheta spostrzegany jest w szkole jako osoba odpowiedzialna za wykonywane dzieło wobec Boga, Kościoła, narodu i własnego

²⁰ *Duszpasterz wczoraj, dziś i jutro*. Red. A. Michalik. Cz. III. Tarnów 1997 s. 177.

²¹ *Tamże*. s. 180.

sumienia. Społeczność szkolna oczekuje od niego wielkiej gorliwości duszpasterskiej, cech wzorowego pedagoga, wolności od nałogów oraz otwartości wobec nauczycieli i uczniów.

Katecheta powinien być osobą ukazującą optymizm chrześcijański, a także otaczać opieką każdego kto pragnie przybliżyć się do Boga. Życzeniem wszystkich opiekunów służb liturgicznych jest, aby ministranci odznaczeni się powyższymi przymiotami. Dlatego w tym kierunku przebiega formacja dzieci i młodzieży w parafialnych grupach liturgicznych²².

Bardzo często zdarza się, że księża proboszczowie wysyłają na kursy organistowskie tych spośród ministrantów, którzy mają dobry słuch muzyczny, dobrze śpiewają i kochają liturgię. Dokumenty kościelne domagają się od organistów biegłości w grze na organach, a także znajomości ducha świętej Liturgii, aby coraz głębiej w nią wnikali. Spełniając swój urząd choćby tylko czasowo, uświetniają obrzęd, zgodnie z naturą poszczególnych jego części i ułatwiają wiernym udział w liturgicznej czynności (MS 67).

Praca organisty jest służbą Ludowi Bożemu, bo to właśnie on wpięra swoją grą jego śpiew i kierując nim, pobudza do coraz lepszego wykonywania aklamacji, odpowiedzi, psalmów, antyfon i pieśni. Wszystko to czyni celem wzmożenia ich uczestnictwa w świętych obrzędach (KL 30).

Konstytucja o liturgii świętej, widzi w muzyce religijnej niejako „przedsmak uczestnictwa w liturgii niebiańskiej, odprowadzanej w mieście świętym Jeruzalem, do którego pielgrzymujemy, gdzie Chrystus siedzi po prawicy Bożej jako sługa świątyni i prawdziwego przybytku” (KL 8).

Do uświetnienia tej liturgii przyczynia się każdy organista, kiedy wyśpiewuje Panu hymn chwały, podejmowany przez Aniołów i Świętych w niebie. Rola organisty w zgromadzeniu liturgicznym jest znaczna i odpowiedzialna. To od niego w dużej mierze zależy piękno sprawowanych tajemnic Bożych²³. Muszą więc to zadanie wypełniać ludzie kompetentni, bo to od ich służby zależy także, czy wierni uczestniczący w liturgii zachwycą się nią i będą chcieli w niej jak najczęściej uczestniczyć.

²² W. HACZKIEWICZ. *Katecheta wśród dzieci szkoły podstawowej*. Wrocław 2002 s. 75.

²³ *Służba ołtarza. Organista i organy*. Red. R. Rak. Katowice 1985 s. 8.

Ministranci posiadający zdolności muzyczne mogą pełnić także funkcję kantora lub przewodnika śpiewu kościelnego. Zadaniem tej osoby jest podtrzymywanie i kierowanie śpiewem całego ludu, gdy brak jest chóru. Kantor na stałe może pełnić także funkcję psalterzysty, wykonując śpiewy międzylekcyjne²⁴.

Nauczanie Soborowe wzywa usilnie wszystkich świeckich, by chętnie i wielkodusznie, poprzez różne formy i metody apostołstwa Kościoła stawali się Jego współpracownikami, wyróżniającymi się zawsze w pracy Pańskiej, wiedząc, że trud ich nie jest daremny (por. 1Kor 15,58).

Prawo Kościoła bardzo mocno podkreśla, że należy zabiegać o właściwą formację wewnętrzną ludzi mających specjalnie wyznaczoną funkcję w posłudze liturgicznej. Świeccy, którzy na stałe lub czasowo, poświęcają się posłudze Kościoła, obowiązani są zdobyć odpowiednią formację, potrzebną do właściwego wykonywania swego zadania, by ją spełniali świadomie, umiejętnie i pilnie (KPK kan. 231).

W każdym kościele – parafialnym, rektorskim czy kaplicy bardzo znaczący jest urząd zakrystiana. To jedna z najdawniejszych posług w Kościele. W Rzymie nazywano ostiariuszem i udzielano mu niższych święceń. Jego zadaniem było m.in. otwieranie i zamykanie drzwi kościoła, pilnowanie by nikt niepożądany nie pojawił się w nim oraz dzwonienie na liturgię. Ostiariusz na znak swojej funkcji otrzymywał symboliczne klucze²⁵.

Obecnie funkcję tę sprawują osoby, które często mają za sobą odbytą liturgiczną służbę. Powinni oni prezentować duchowość uformowaną eucharystycznie, chrystocentrycznie, biblijnie i maryjnie, a także że posiadać kwalifikacje moralne oraz intelektualne. Zakrystian powinien być człowiekiem pobożnym, dobrych obyczajów, wiernym proboszczowi, oddanym sprawie Bożej, punktualnym, sumiennym, odpowiedzialnym, łatwo nawiązującym kontakt z ludźmi, solidnym, taktownym i systematycznym²⁶.

Nadzwyczajni szafarze Komunii św., katecheci, organiści, kantorzy i zakrystianie, to najbliżsi współpracownicy proboszcza w danej parafii. Osoby te bardzo często były wcześniej ministrantami i zależy im

²⁴ E. MIŁEK. *Grupy liturgiczne. Cz. IV: Funkcje grających.* „Wrocławskie Wiadomości Kościelne” 47:1994 nr 4 s. 120.

²⁵ E. SKAŁSKI. *Zakrystian i jego posługa.* Pelplin 1996 s. 7.

²⁶ E. MIŁEK. *Grupy liturgiczne. Cz. V: Funkcje pomocnicze.* „Wrocławskie Wiadomości Kościelne” 49:1996 nr 1 s. 63.

na pomocy w pracy duszpasterskiej. Dlatego wysiłek wkładany przez kapłana w formację liturgiczną ministrantów jest jednym z najbardziej owocnych przedsięwzięć w czynności lokalnego Kościoła.

Posługa taka jest znana w polskich kościołach. Ministranci zasługują na szacunek ze względu na wykonywane funkcje. Są oni pomocą dla duszpasterzy w pracy parafialnej. Dlatego potrzebne jest ze strony kapłanów i animatorów tej elitarniej grupy parafialnej szczególne zaangażowanie w wychowanie religijno-moralne, bo w niedalekiej przyszłości to ci młodzi ludzie będą odpowiedzialni za losy Kościoła i to oni mają przedłużać Jego misję na ziemi. W gronie obecnych ministrantów znajdują się przyszli kapłani, katecheci, organiści i zakrystianie. W zależności od tego jaką otrzymają oni formację duchową, liturgiczną i ludzką, tak będą wypełniali swoje zadania w przyszłości²⁷.

3. SŁUŻBA LITURGICZNA W PERSPEKTYWIE TRWAŁOŚCI OJCZYZNY

W Polsce istnieje wiele form wychowania religijno-moralnego służby liturgicznej. Każda z nich zabiega o właściwe ukształtowanie charakterów i postaw młodych ludzi należących do tej elitarniej grupy parafialnej. Formowanie ich jest pod względem duszpasterskim wewnętrznym nakazem i obowiązkiem kapłanów oraz osób odpowiedzialnych za prowadzenie ministrantów. Dzięki nim gorliwsza młodzież może we własnej parafii przez długie lata służyć Chrystusowi przy ołtarzu oraz być przykładem wiary i zaangażowania dla Kościoła.

Praca wychowawcza wśród służby liturgicznej należy do jednych z trudniejszych czynności duszpasterskich. Nie ma w niej bowiem dni wolnych, gdyż wszystkie są wypełnione troską o właściwe prowadzenie młodych ludzi. Kapłan, któremu zależy na dobrej formacji ministrantów, nie szczędzi swoich sił i czasu dla tych, którzy oddają się służbie Chrystusowi²⁸.

Formacja młodego pokolenia ma wielkie znaczenie dla rozwoju duchowego dzieci i młodzieży. Ministranci mają uczyć się wrażliwości na potrzeby bliźnich i realizować bezinteresownie ewangeliczną miłość. Imponująco wyglądają te parafie, które posiadają dobrze uformowaną służbę liturgiczną.

²⁷ KOLEK. *Wśród ministrantów*. s. 67.

²⁸ E. MITEK. *Czas wolny, ale nie stracony*. „Nowe Życie” 2:1984 nr 24 s. 4.

Praca wychowawcza dopiero po pewnym czasie przynosi efekty duszpasterskie. W większości z ministrantów wyrastają przykładni małżonkowie katolicy, radni parafialni, nadzwyczajni szafarze Komunii św., katecheci, organiści, zakrystianie, teolodzy, kapłani, siostry i bracia zakonni. Zakłada się, że wielu spośród aktualnej służby liturgicznej zajmie w przyszłości stanowiska w życiu publicznym i państwowym, co niebagatelne może mieć znaczenie dla funkcjonowania parafii, szkoły, Kościoła i Ojczyzny²⁹.

Sobór Watykański II stwierdził: „W miarę jak dojrzewa w młodzieży świadomość własnej osobowości, biorą na siebie odpowiedzialność i pragną odegrać swoją rolę w życiu społecznym i kulturalnym; a jeśli ten zapal jest przesiąknięty duchem Chrystusowym oraz ożywiony posłuszeństwem i miłością do pasterzy Kościoła, można się spodziewać po nim niezwykle obfitych owoców” (DA 12). Młodzi w stosunku do przyszłości reprezentują odkrycia oraz innowacje. Są nadzieją świata i Kościoła. Prawdę tę powtarzali wielokrotnie papieże na Stolicy Piotrowej.

Na zakończenie Soboru Watykańskiego II Paweł VI powiedział: „Na koniec pragnie sobór skierować orędzie do was, młodzieńcy i dziewczęta z całego świata. Gdyż to wy macie przejąć pochodnię z rąk starszego pokolenia i żyć w okresie najbardziej gigantycznych przemian w dziejach świata. To wy, gromadząc co najlepsze z przykładu i nauki rodziców i nauczycieli, będziecie kształtować społeczeństwo jutra: wy je ocalicie albo z nim zginiecie”³⁰.

W tej wypowiedzi papież podkreślił, że to właśnie na młodzieży będzie spoczywał los i przyszłość rodziny, Kościoła i danego Narodu. Dlatego rodzice, nauczyciele i duszpasterze powinni zjednoczyć swoje siły i zaangażować się jeszcze bardziej w wychowanie religijno-moralne dzieci i młodzieży, ponieważ są nadzieją Ojczyzny.

Jedna z „10 zasad ministranta” mówi o miłości Ojczyzny. Chłopcy i dziewczęta należący do służby liturgicznej powinni w sobie kształtować i rozwijać postawę patriotyzmu, bo ojczyzna jest uznawana za drugą matkę, a miłość do niej można porównać do uczuć względem swojej rodziny. Zasada ta brzmi następująco: „Ministrant modli się za Ojczyznę i służy jej rzetelną pracą”. Opiekunowie ministrantów powinni

²⁹ W. IREK. *Budowanie Kościoła*. Wrocław 2006 s. 165.

³⁰ *Tamże*. s. 169.

nauczyć ich miłości do Ojczyzny, przywiązania do ziemi, mowy, obyczajów, dorobku kulturalnego, a także szacunku i przyjaźni dla innych narodów³¹.

Jan Paweł II napisał: „Wyraz *ojczyzna* łączy się z pojęciem i rzeczywistością ojca. Ojczyzna to jest poniekąd to samo co ojcowizna, czyli zasób dóbr, które otrzymaliśmy w dziedzictwie po ojcach. To znaczące, że wielokrotnie mówi się też: «ojczyzna – matka». Ojczyzna więc to jest dziedzictwo, a równocześnie jest to wynikający z tego dziedzictwa stan posiadania – w tym również ziemi, terytorium, ale jeszcze bardziej wartości i treści duchowych, jakie składają się na kulturę danego narodu”³².

W innym miejscu Ojciec Święty mówił o patriotyzmie: „Jeśli pytamy o miejsce patriotyzmu w Dekalogu, to odpowiedź jest jednoznaczna: wchodzi on w zakres czwartego przykazania, które zobowiązuje nas, by czcić ojca i matkę. Mamy czcić rodziców, gdyż oni reprezentują wobec nas Boga Stwórcę.

Dając nam życie, uczestniczą w tajemnicy stworzenia, a przez to zasługują na cześć podobną do tej, jaką oddajemy Bogu Stwórcy. Patriotyzm zawiera w sobie taką właśnie postawę wewnętrzną w odniesieniu do Ojczyzny, która dla każdego prawdziwie jest matką. Patriotyzm oznacza umiłowanie tego, co ojcyste: umiłowanie historii, tradycji, języka czy samego krajobrazu ojczystego. Jest to miłość, która obejmuje również dzieła rodaków i owoce ich geniuszu”³³. W wychowaniu religijno-moralnym ministrantów nie wolno pomijać tak ważnego tematu jak służba Ojczyźnie. Oni muszą wiedzieć, że tak jak rodzina, również naród i ojczyzna pozostają rzeczywistościami nie do zastąpienia.

W każdym narodzie niezwykle ważna jest kultura. W przemówieniu do młodzieży w Gnieźnie 3 czerwca 1979 r., Jan Paweł II powiedział: „Kultura jest wyrazem człowieka. Jest potwierdzeniem człowieczeństwa. Człowiek ją tworzy – i człowiek przez nią tworzy siebie. Tworzy siebie wewnętrznym wysiłkiem ducha: myśli, woli, serca. I równocześnie człowiek tworzy kulturę we wspólnocie z innymi. Kultura jest

³¹ E. MITEK. *Znaczenie najbliższego środowiska w kształtowaniu przeżyć religijnych dzieci*. W: *Jakość życia*. Red. J. Krucina. Wrocław 1977 s. 263.

³² JAN PAWEŁ II. *Pamięć i tożsamość*. Kraków 2005 s. 66.

³³ *Tamże*. s. 71-72.

wyrazem międzyludzkiej komunikacji, współmyślenia i współdziałania ludzi. Powstaje ona na służbie wspólnego dobra – i staje się podstawowym dobrem ludzkich wspólnot³⁴.

Opiekunowie służby liturgicznej powinni uczyć ministrantów, że Ojczyzna rozwija się wtedy, gdy wokół panuje duch miłości, bratniej solidarności, zgody i współpracy. Za swoją Ojczyznę należy się modlić. Prosić Boga o jej pomyślność. Animatorzy służby liturgicznej muszą mówić, że patriotyzm objawia się w rzetelnym zdobywaniu wiedzy, nauce, służbie drugiemu człowiekowi, a to obowiązuje przez całe życie. Formacja ministrantów opiera się na „Chrystusie, Jego Ewangelii, Jego przykładzie, Jego przykazaniach, bo tylko one są drogą pewną”³⁵.

Przyszłość Ojczyzny zależy od obecnego pokolenia. Mówił o tym Jan Paweł II na Westerplatte 12 czerwca 1987 roku: „Przyszłość Polski zależy od was i musi od was zależeć. To jest nasza Ojczyzna – to jest nasze «być» i nasze «mieć». I nikt nie może pozbawić nas prawa, ażeby przyszłość tego naszego «być» i «mieć» nie zależała od nas”³⁶. Do tych słów można dodać także i to, że od młodzieży ministranckiej zależeć będzie także los i przyszłość Kościoła pracującego w Ojczyźnie.

Dlatego ważnym zadaniem dla opiekunów liturgicznej służby jest, aby ją uczyli odpowiedzialności za siebie, swoich najbliższych, Kościół i Ojczyznę. Działalność wychowawcza zmierza do przewyciężania wszelkich kryzysów, rozwijania potencjału młodego człowieka, wychowania w sprawiedliwości, solidarności i prawdziwych wartościach. Ministranci muszą wiedzieć, że na każdym z nich ciąży obowiązek pomnażania wartości otrzymanych od starszego pokolenia, a następnie przekazywanie tym, którzy po nich przyjdą.

Zakończenie

Troska duszpasterzy o rozwój religijno-moralny ministrantów zakorzeniona jest w samym Jezusie Chrystusie, który powiedział: „Dopuszczcie dzieci i nie przeszkadzajcie im przyjść do Mnie; do takich bowiem należy królestwo niebieskie” (Mt 19,13-15). Jego słowa są nie

³⁴ Jan Paweł II *do młodzieży (1978-2005)*. Red. M. Dąbrowska. Poznań 2005 s. 386.

³⁵ JAN PAWEŁ II. *Orędzie do młodych z całego świata na IV Światowy Dzień Młodzieży (1989)*. „L'Osservatore Romano” 9:1988 nr 12 s. 3.

³⁶ Jan Paweł II *do młodzieży*. s. 412.

tylko potwierdzeniem prawa naturalnego, ale również szczególnym zadaniem Kościoła. Służba liturgiczna to szczególna grupa, która ma możliwość przebywać blisko Chrystusa i służyć Mu poprzez wypełnianie właściwych sobie funkcji. Dlatego zabiega się o to, aby ministranci gorliwie wypełniali swoje obowiązki i pobożnie wzrastali, a także rozwijali swoją miłość do własnej rodziny, Kościoła i Ojczyzny.

Współczesny świat proponuje dzieciom i młodzieży laicyzację religijną i liberalizację obyczajową. Dlatego duszpasterstwo parafialne musi podejmować konkretne poczynania wychowawcze i całą troskę opierać na więzi z Chrystusem. Formacja parafialna ma umacniać ministrantów w przekonaniu, że dojrzała wiara, a przez to duchowy kontakt z Bogiem, ubogacają człowieka w jego procesie rozwojowym.

Wychowanie chrześcijańskie z jednej strony dąży do wyzwolenia młodych ludzi z wszelkiego rodzaju zniewoleń spowodowanych przez grzech, z drugiej zaś stara się nadać sens temu wszystkiemu, co w nich jest godne szacunku i umożliwia osobisty rozwój. Żaden ministrant wychowywany w parafii nie powinien zatracić ducha miłości do swych duszpasterzy.

Kościół idzie ze służbą liturgiczną po drogach codzienności. Bo wiem sam Chrystus stale prowadzi młodych poprzez koleje ich życia do pełnej dojrzałości. Czas, który kapłani ofiarowują ministrantom nie jest stracony, ponieważ oni troszczą się o przyszłość Kościoła i rozwój Ojczyzny. Zakładane w przyszłości przez ministrantów nowe rodziny będą miały swój fundament w Jezusie Chrystusie, którego już dziś wielbią i hołd Mu składają przez gorliwe wypełnianie obowiązków w szeregach liturgicznej służby przy ołtarzu.

DIE ERZIEHUNG DES LITURGISCHEN DIENSTES UND IHRE SEELSORGERISCHE BEDEUTUNG

Z u s a m m e n f a s s u n g

Die Pfarreiseelsorge für Ministranten hat ihren Raum und ihre Tiefe. Sie kann durch den Betreuer hinsichtlich des Anwachsens von Kindern und Jugendlichen geleitet werden. Jeder von ihnen reift physisch, psychisch und geistlich heran. Wie bekannt, werden die Ministranten in Zukunft heranwachsen und

ihre eigenen Familien gründen. Sie sollen in religiös-moralischer, patriotischer und kirchlicher Hinsicht vorbildlich sein. Nach dem Schulabschluss werden die Ministranten eine christliche Kultur formen und dem Gemeinnutz dienen. Sie sollen schon heute beten und dem Dekalog und dem Evangelium gemäß handeln.

Słowa kluczowe: liturgiczna służba ołtarza, duszpasterstwo ministrantów, duszpasterstwo dzieci i młodzieży

Key words: liturgical service of the altar, pastoral work of the altar boys, pastoral work of youth and children